

Administracja i samorządność w pierwszych latach niepodległości

Był 10 lutego 1920 roku. Zatokę Pucką pokrywała tego dnia cienka warstwa lodu, co w przekonaniu miejscowych było dobrym zwiastunem. Na brzegu odbywały się uroczystości zaślubin Polski z morzem – których symbolicznie dokonali generał Józef Haller i powstaniec wielkopolski Władysław Zakrzewski, wrzucając w morskie odmęty dwa platynowe pierścienie.

Ustanowienie granic nowego państwa polskiego było zadaniem żmudnym i trudnym. Międzynarodowa zgoda w kwestii funkcjonowania niepodległej Polski nie wiązała się z jasnymi deklaracjami co do przebiegu jej linii granicznej. Swoją ostateczną formę przybrała ona na mocy porozumień i traktatów, wymuszanych niejednokrotnie zbrojnymi powstaniem, jakie wybuchały w Wielkopolsce czy na Śląsku. O granicy zachodniej w dużej mierze zadecydowały rozmowy pokojowe w Wersalu, o wschodniej – wojna polsko-bolszewicka.

Słup graniczny w powiecie działdowskim (granica polsko-niemiecka).
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.
Najdłuższą granicę Polska miała właśnie z Niemcami. Jej długość wynosiła 1912 km, czyli o 500 km więcej niż w przypadku granicy z ZSRR.

Długi proces kształtowania się granic spowodował, że na lata rozłożone było także tworzenie administracji terytorialnej na ziemiach polskich. Problematyczne były zwłaszcza różnice między ustrojami administracyjnymi na terenach dawnych zaborów. Celem prawodawców było zatem stworzenie jednolitego systemu administracyjnego.

2 sierpnia 1919 roku wprowadzono nowy podział administracyjny na terenach byłego Królestwa Polskiego. Z dawnych guberni powstało 5 województw: łódzkie, lubelskie, kieleckie, białostockie oraz warszawskie – to ostatnie z wyłączeniem Warszawy, która jako miasto stołeczne została oddzielnym województwem. Wzorzec zastosowany na ziemiach Królestwa Polskiego powielony został na pozostałych terenach wchodzących w skład II Rzeczypospolitej. Kształtowanie się administracji terytorialnej trwało jednakże aż do roku 1926, kiedy utworzono województwo wileńskie.

W ramach województw tworzone niższe szczeble administracji – powiaty, gminy miejskie i wiejskie. Gminy wiejskie dzielić się miały na gromady. Na szczeblu powiatów i gmin funkcjonował samorząd w postaci rad miejskich i magistratów, rad i zarządów gminnych oraz sejmików powiatowych. Polska u progu niepodległości składała się z 17 województw, 277 powiatów, ponad 3000 gmin i 40 000 gromad.

Duży zakres autonomii miało województwo śląskie, które na podstawie Statutu Organicznego dysponowało znacznymi uprawnieniami w zakresie prowadzenia polityki regionalnej, m.in. miało własny Sejm, budżet oraz prerogatywy prawodawcze.

Zjazd sejmików powiatowych w sali Rady Miejskiej w Warszawie, luty 1925.
Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.
Najwięcej powiatów w II Rzeczypospolitej istniało w województwie poznańskim – było ich 34. W tym województwie było też najwięcej miast – 118.

